

Dorota Kania uniewinniona od zarzutu płatnej protekcji



Dziennikarka "Gazety Polskiej" i wiceszefowa portalu niezalezna.pl Dorota Kania została po kilku latach uniewinniona przez sąd apelacyjny od zarzutu płatnej protekcji. – Sąd przychylił się w całości do apelacji złożonej przez mojego adwokata, słusznie uznając, że nie była to żskończyładna płatna protekcja – jak uznał sąd pierwszej instancji. Sprawiedliwości stało się zadość i po blisko ośmiu latach ten koszmar wreszcie się – powiedziała.

Dziennikarka powiedziała, że sprawa w sądzie dotyczyła pożyczki, którą zaciągnęła w latach 2005 i 2006 od właścicielki biura nieruchomości

Sąd nie miał najmniejszych wątpliwości, że pani Dorota Kania nie popełniła tego czynu, który był jej zarzucany. Że pożyczka była tylko i wyłącznie pożyczką, nie miała żadnego charakteru łapówki. Że czynności wykonywane przez panią Dorotę Kanię – rozmowy z prokuratorami, z adwokatami itp. – były związane wyłącznie z pracą dziennikarską i nie wykraczały poza żadne normy. Dodatkowo sąd podkreślił, że obydwie panie znały się od lat i łączyły je relacje nie tylko zawodowe, ale i towarzyskie – wyjaśnił mecenas Maciej Zaborowski, obrońca dziennikarki.

[Telewizja Republika](#)

fot. Telewizja Republika